

**Porządek Nabożeństw
od 19.04.2009 do 26.04.2009 r.**

Niedziela 19.04. II Wielkanocna (Miłosierdzia Bożego)

- 7:30** Für + Mutter zum Todestag,+ Vater, Schwester, Bruder, Schwägerin, Schwiegereltern, Schwägerinnen u. alle ++ aus der Verwandtschaft
10:00 Za + Henryka Ochmann (od pań korzystających z parafialnego busa)
17:15 Nieszpory
18:00 1. Za + żonę Klarę Matusiek w 7 r. śm. oraz za ++ z rodzin Matusiek i Ziaja
2. Za + matkę Adelajdę Cichoń w I r. śm.

Poniedziałek 20.04

- 18:00** Za + mamę w 6 r. śm.

Wtorek 21.04.

- 18:00** Za ++ Pawła i Annę Drzymała, Wiktora i Cecylię Laski oraz ++ rodzeństwo

Środa 22.04.

- 17:00** Do Op. Bożej i MB N. Pomocy z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę Bożą i zdrowie z ok. r. ślubu oraz o zdrowie i bł. Boże w rodzinach dzieci (**Msza ś. szkolna**)

Czwartek 23.04. św. Wojciecha, bpa i m., gł. patrona Polski, ur.

- 18:00** Za + siostrę Irenę w r. śm., rodziców Annę i Teodora, siostrzeńca Marcina oraz ++ z pokr. z obu stron

Piątek 24.04.

- 18:00** Za + męża Józefa Wiora z ok. ur., jego rodziców Marię i Richarda, rodziców Wiktorię i Erwina, ++ Marię i Teodora, + ciotkę, jej syna i męża (**Msza św. młodzieżowa**)

Sobota 25.04. św. Marka Ewangelisty, św.

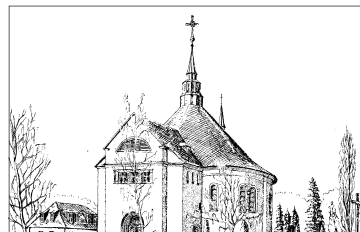
- 8:00** Za ++ rodziców Rozalię i Antoniego, Genowefę i Stanisława, dziadków z obu stron, ++ z pokr. i dusze niemające z nikąd pomocy (**procesja ku czci św. Marka o urodzaje do krzyża na ul. Leśnej**)

17:30 Nabożeństwo maryjne

- 18:00** Do Op. Bożej i MB N. Pomocy z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże bł. w rodzinie

Niedziela 26.04. III Wielkanocna

- 7:30** Für + Ehefrau u. Mutter Anna Świerczok zum Geburtstag
9:30 Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NM Panny
10:00 Za ++ rodziców Katarzynę i Teofila Bonk, dziadków z obu stron, rodzeństwo z obu stron, brata Gotfryda, jego żonę Otylię oraz ++ z rodzin Bonk, Czupała i Mojza
17:15 Nieszpory
18:00 Do Op. Bożej i MB N. Pomocy z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze zdrowie i bł. Boże na dalsze lata dla syna Mateusza z ok. 18 r. ur. oraz za jego + ojca



**Nasza Kolonowska
Rodzina Parafialna**

www.parafia-kolonowskie.pl

16(805) 19.04.2009 – 26.04.2009

RECEPTA NA CODZIENNOŚĆ

Niedziela dzisiejsza, kończąca Oktawę Wielkanocy zwana jest niedzielą białą. Pod koniec starożytności i na początku średniowiecza ludzie ochrzczeni w Wigilię Paschalną przez osiem dni nosili białe szaty przywdziane podczas chrztu. Zdejmowali je właśnie w białą niedzielę. Stąd jej nazwa.

W 2000 r. papież Jan Paweł II ustanawia w tym dniu Święto Miłosierdzia Bożego. Święto poprzedza nowenna do Miłosierdzia Bożego rozpoczynająca się w Wielki Piątek.

Była to wola samego Boga, którą wyraził za pośrednictwem św. Siostry Faustyny Kowalskiej, zakonnicy ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w dniu 22 lutego 1931 roku. Pan Jezus sam żądał ustanowienia tego święta i dał obietnice związane z nim.

„Pragnę, aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz; a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar; w dniu tym, otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski... Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrza Moich, pragnę, aby uroczystość obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do Źródła Miłosierdzia Mojego”. (Dz. Nr 699)

Posłannictwo s. Marii Faustyny zostało zapisane w jej *Dzienniczku*, który prowadziła na życzenie Pana Jezusa oraz spowiedników. Zanotowała w nim wiernie wszystkie życzenia Pana Jezusa, a także opisała zetknięcia swej duszy z Nim. To dzieło w sposób niezwykły przybliżyło tajemnicę miłosierdzia Bożego. Zachwyca ono nie tylko ludzi prostych, ale także naukowców, którzy odkrywają w nim dodatkowe źródło dla badań teologicznych.

Słowami Sługi Bożego Jana Pawła II, które wypowiedział w 1999 roku „*zachęcam was z całego serca, abyście w środowiskach swego życia i pracy byli apostołami Bożego Miłosierdzia tak jak bł. Faustyna Kowalska*”.



W małej szopie, w pobliżu ogrodu, mieszkało sobie raz zadowolone ziarenko słonecznika. Być może zestarzałoby się tam, gdyby nie to, że pewnego dnia ogrodnik je zabrał, aby wsadzić do ziemi.

„Najwyższy już czas” – powiedział do niego. „Dzisiaj nadszedł ten moment, w którym poznasz swoje prawdziwe życie – to utajone, lecz spełnione życie”.

„Twoje zagadkowe słowa wywołują u mnie strach, ogrodniku” – odparło ziarenko słonecznika drżącym głosem. „Poznawanie życie nie wydaje mi się takie obiecujące, jak ty to mówisz. Nie wiadomo, co ze mną będzie. Czy to prawda, że trzeba najpierw wpaść do głębokiej, ciemnej ziemi i się ubrudzić? W szopie, w której do tej pory mieszkałem, wszystko było czyste. Leżałem wśród moich przyjaciół i czułem się tam bezpieczny”.

„Twojego prawdziwego życia nie znajdziesz w tym czystym, bezpiecznym otoczeniu. Ono chce zostać odkryte i przeżywane. Będziesz musiał udać się na poszukiwania, ponieważ inaczej wszystko pozostanie w tobie uwięzione. Twoje życie nigdy by się w tobie nie zaczęło i nie kielkowałoby, gdybyś chciał pozostać takim, jaki teraz jesteś. Znajdziesz je tylko i wtedy, gdy weźmiesz na siebie wysiłek wzrastania. Miej zaufanie! Życie jest większe i piękniejsze niż nasz strach”.

„Ale jeśli mnie zakopiesz, to umrę w ciemnej samotności ziemi”. – Co znaczy umieranie? Widzisz to tylko z jednej strony. Z ciemności ziemi wyrośnie twoje nowe życie. Ty nie umrzesz, tylko się przeobrazisz. Nie możesz pozostać takim, jakim teraz jesteś. Stań się takim, jaki jesteś naprawdę!”

„To wszystko brzmi dla mnie bardzo obco, ogrodniku”. – „Życie nie oznacza najpierw być, lecz stawać się, dorastać i dojrzewać. W tobie tkwi dużo więcej, niż teraz widzisz. Jesteś ziarnem pełnym kwitnącej przyszłości, pełnym możliwości życia, które drzemią w tobie głęboko ukryte i czekają tylko na to, by je przebudzić”. „Ale czy światło słońca nie wystarczy, by obudzić moją siłę życia? Dlaczego muszę zostać włożony w ciemność ziemi?” – „Życie nie jest tak łatwe, jak myślisz. Rzeczy, które cię dzisiaj boją i wydają ci się być nieszczęściem, jutro mogą nagle oznaczać szczęście. Znajdowanie spełnienia własnego życia nie jest wcale wygodne. Twoje życie jest zadaniem: Musisz rozstać się z sobą samym i podjąć ryzyko, jeśli twoje życie ma rozwijać się w całym swoim bogactwie”.

Kiedy ogrodnik to powiedział, wykopał otwór w ziemi i włożył do niego ziarenko słonecznika. Rozpoczął się długi, uciążliwy czas wzrastania.

„Wkrótce nadejdzie mój koniec. A mogło być tak pięknie, ale teraz moje życie zmarnuje się tutaj, w ziemi”.

Ziarenko zauważało stopniowo, że gdzieś głęboko w jego wnętrzu coś się poruszało, ale nie wiedziało, co to było. Uczucie to wywoływało w nim przez wiele dni niepokój. Po smutnych i ciemnych dniach przeniknął je ból. Otworzyło to przed nim nową przestrzeń. Przełamany został pancerz jego dotychczasowego życia. Nowy pęd przebił łuskę ziarenka i czarną glebę.

„A więc to miał ogrodnik na myśli, mówiąc o wroście i dojrzewaniu! Wzrost dotyczy całej istoty. Oznacza przebicie pancerza, aby mogło rozwijać się to, co znajduje się we wnętrzu, prawdziwa istota. Wzrost oznacza więc stawanie się ważnym”.

Promienie słońca łagodnie głąkały jasnozielony pęd, który rósł w jego czułym cieple. Gorące promienie zachęcały młodą roślinę do życia. Z czasem tworzyły się wciąż nowe listki.

„Jeszcze żyjesz tylko dla siebie samego i wykorzystujesz całą swoją siłę na rozwijanie własnej istoty. Ale wkrótce będziesz otwarty na uśmiech słońca, na ptaki, na wiatr i deszcz. Zakwitniesz. Żaden kwiat nie będzie w całym ogrodzie wyglądał tak, jak ty. Przekażesz swoje ziarna dalej, aby mogło rosnąć nowe, różnorodne życie”.

„Tak, ono już się przygotowuje. Moje listki są jeszcze delikatne i kruche. – Kiedy nadejdzie ten dzień, w którym będę musiał oddać moje ziarenka?” – „Musisz urosnąć tak wysoko w stronę nieba, jak głęboko zakorzeniony jesteś w ziemi. Wtedy nadejdzie twój czas. Poczujesz to”.

Jego liście i płatki zaczęły już się rozwijać. Musiał z całej siły walczyć, aby w pełni rozkwitnąć. Nie było to takie łatwe: wymagało tak samo dużo odwagi, co wytrwałości. Każde nowo powstające ziarenko trochę bolało. Powoli i ostrożnie słonecznik wystawiał do słońca swoje żółte płatki aż do ostatniego włókna. Nieznane uczucie szczęścia ogarnęło go i po raz pierwszy doświadczył prawdziwej wolności.

Czuł się tak lekki, jak światło, a jednocześnie tak ciężki, jak ziemia. Poczul, że niebo i ziemia należą do siebie jako wielka rzeczywistość. I słonecznik przypomniał sobie słowa starego ogrodnika: To, co jest w nas ukryte, musi się rozwijać, aby życie było szczęśliwe.

Dzisiaj **II Niedziela Wielkanocna - Miłosierdzia Bożego**. Zapraszam na **nieszpory** o godz. 15:00. **Dziś kolekta specjalna na remont dachu naszego kościoła**. Przedstawiciele PRD będą zbierali po Mszy św. podczas wychodzenia z kościoła! **Bóg zapłać!**

Kolekta na potrzeby domu naszych sióstr wyniosła 3.263,43 zł i 17,20 €. W imieniu sióstr składamy „serdeczne BÓG zapłać”!


Jałmużna postna, skarbonki postne oraz *Dar Ołtarza* - 778,44 zł i 6 €. **Bóg zapłać!**

W sobotę obchodzimy **święto św. Marka Ewangelisty** z tradycyjną procesją o urodzaje.

W przyszłą niedzielę zbiórka na Caritas diecezji opolskiej.


W poniedziałek o godz. 9:00 **rozpoczynamy budowę podjazdu dla wózków inwalidzkich** do naszego kościoła. Zapraszamy panów do pomocy!

Rozpoczął się remont dachu naszego kościoła. Prosimy o modlitwy o szczęśliwy przebieg wszystkich prac!

 Do stanu małżeńskiego mają zamiar wstąpić: Małgorzata Caban z Namysłowa i Jerzy Klysek z Dębskiej Kuźni (zap. II)

Serdeczne podziękowania składamy naszym strażakom za wartę honorową przy Bożym Grobie. **Bóg zapłać!**

Do nabycia: *Gość Niedzielny*, *Mały Gość Niedzielny* i *Łamigłówek*. W Gościu Niedzielnym polecamy artykuł: „Módlcie za mnie”.

 Wszystkim solenizantom tego tygodnia a szczególnie **p. Adelajdzie Karkowskiej** i **p. Władysławowi Żołnierczyk** składamy jak najserdeczniejsze życzenia Bożego błogosławieństwa i zdrowia na dalsze lata!!!

Do sprzątania kościoła i salek prosimy panie z ul. Słowackiego: Cecylię Rathmann, Ewę Pietrzyk, Marię Luczyk i Brygidę Niestrój. **Bóg zapłać!**

Życzę wszystkim błogosławionego tygodnia!